

Ks. Jan Dyduch

Życie i posługa kapłanów w świetle Synodów Adama Stefana Sapiehy

Wstęp

Ojciec Święty Jan Paweł II napisał: „W całej naszej formacji i przygotowaniu do kapłaństwa w szczególny sposób zaznaczyła się wielka postać Księcia Metropolity, późniejszego Kardynała Adama Sapiehy (...) Jego wpływ był tym większy, że w okresie przejściowym, (...) mieszkaliśmy w jego rezydencji i spotykaliśmy się z nim na co dzień”¹.

Ksiązę Sapieha troszczył się o kapłanów, o ich życie i posługę, podczas swojego długiego pasterzowania (1911–1951) na stolicy biskupiej krakowskiej. Szczególnym wyrazem tej troski był program odnowy życia i posługi kapłańskiej zapodany podczas dwóch synodów, jakie przeprowadził w Krakowie.

Udział kapłanów w Synodach Sapiehy

Ksiązę Adam Sapieha zorganizował dwa synody diecezjalne: pierwszy w roku 1923, drugi w roku 1938. Zgodnie z prawem kanonicznym biskup jest pasterzem diecezji i sprawuje w niej władzę ustawodawczą, wykonawczą i sądowniczą: „Prawem i obowiązkiem biskupa jest rządzenie diecezją zarówno w sporach duchowych jak i doczesnych przez sprawowanie władzy ustawodawczej, sądowniczej i wykonawczej, według świętych kano-

¹ Jan Paweł II, *Dar i Tajemnica*, Kraków 1996, s. 19–20.

nów” (kan. 335, § 1, KPK z 1917). Szczególne znaczenie posiada sprawowanie władzy ustawodawczej, której biskup nie może nikomu powierzyć.

Synod diecezjalny stanowi uroczysty sposób wykonywania władzy ustawodawczej biskupa². Biskup jest jednym prawodawcą na synodzie, tylko on podpisuje statuty synodalne, nadaje im moc obowiązującą przez ich promulgowanie (por. kan. 362, KPK z 1917). Niemniej jednak biskup powinien wezwać na synod kapłanów, którzy mają tam głos doradczy. Głos doradczy, chociaż nie jest decydujący, to posiada wielką wagę, gdyż ma wpływ na uchwały poprzez przygotowanie decyzji.

Prawodawca zobowiązał biskupa do powołania na uczestników synodu: wikariusza generalnego, kanoników kościoła katedralnego, rektora wyższego seminarium duchownego, dziekanów, przedstawiciela kapituły kolegiackiej, proboszczów miasta, w którym odbywa się synod, po przynajmniej jednym proboszczu z każdego dekanatu, wybranym przez pracujących w nim duszpasterzy oraz niektórych przełożonych zakonów kleryckich (por. kan. 358, § 1, KPK z 1917). Ponadto biskup mógł powołać, według własnego uznania, jeszcze innych kapłanów (por. kan. 358, § 2, KPK z 1917). Trzeba dodać, że ówczesny Kodeks nie przewidywał udziału świeckich³.

Zwołując i przeprowadzając Synody, książę Sapieha dokładnie dostosował się do norm kodeksowych, które były mu bardzo z powodu udziału w przygotowaniu pierwszego Kodeksu Prawa Kanonicznego. Adam Sapieha został powołany do Watykanu przez papieża św. Piusa X na stanowisko *Cameriere segreto partecipante della Sua Santità* i był jego bliskim współpracownikiem w latach 1906–1911⁴. Pius X podjął dzieło kodyfikacji prawa

² Por. J. Dyduch, *Synod diecezjalny – narzędziem odnowy Kościoła partykularnego*, „Prawo Kanoniczne” 40 (1997), nr 3–4, s. 25.

³ Por. F. Bączkowicz, *Prawo kanoniczne*, t. I, wyd. III, Opole 1957, s. 523–524.

⁴ Por. J. Wolny, *Adam Stefan Sapieha w Watykanie w latach 1906–1911*, [w:] *Księga Sapieżyńska*, t. I, red. J. Wolny, Kraków 1982, s. 56–57.

kanonicznego powołując Komisję Kodyfikacyjną, składającą się z kardynałów. Komisji tej dał do pomocy powołane przez siebie Kolegium Konsultorów, składające się z najwybitniejszych kanonistów z różnych krajów. Zasadnicza praca przygotowania nowego Kodeksu spoczywała na konsultorach, podzielonych na dwie grupy. Adam Sapieha nie tylko został mianowany przez papieża konsultorem, ale w jednej z grup spełniał ważną funkcję sekretarza⁵.

W liście z 15 maja 1923, zwołującym Synod w roku 1923, książe Sapieha napisał: „Mimo bowiem, że przez synody nienaruszona zostaje powierzona biskupom diecezjalnym władza prawodawcza i oni stanowią także na synodach przepisy obowiązujące. Jednak duchowieństwo całe ma przy nich nie tylko sposobność bezpośredniego zetknięcia się z pasterzem diecezji i otrzymania wskazówek i poleceń, ale także wypowiedania się i narady nad sprawami dotyczącymi tej części Kościoła powszechnego”⁶. Przywołany tekst odzwierciedla dokładnie postanowienia kodeksowe o roli, jaka na synodzie diecezjalnym przypada w udziale biskupowi diecezjalnemu i uczestniczącym w nim kapłanom. Biskup sprawuje władzę prawodawczą, a kapłani przez wypowiedanie swojej opinii biorą w tym udział. Udział ten zaznaczył się także włączeniem kapłanów w przygotowanie Synodu. Wcześniej, bo już 18 V 1921 r., książe biskup Sapieha wyraził zamiar odbycia Synodu i przedstawił tematy jego obrad⁷. Były one przedmiotem dyskusji prowadzonej przez kapłanów podczas kongregacji dekanalnych: „Tematy, jakie mają być przedmiotem obrad, znane są wielebnemu duchowieństwu i mamy też przed oczyma życzenia, jakie kapłani na kongregacjach dekanalnych wyrazili”⁸. Do opracowania wyznaczonych tematów, które by uwzględniały zgłoszone postulaty przez kapłanów, powołał referentów: „Zależy teraz od poszczególnych przewielebnych księży referentów, by je ściśle

⁵ Por. F. Bączkiewicz, dz. cyt., s. 84.

⁶ *Synodus Dioecesis Cracoviensis anno 1923 celebrata*, Kraków 1923 (= SDC), s. 1.

⁷ Por. tamże, s. 37.

⁸ Tamże, s. 4.

i należycie opracować zechcieli, o co ich gorąco prosząc, jesteśmy pewni, że ze znaną nam sumiennością wykonają”⁹.

W liście zwołującym Synod Sapieha przywołuje kanon 358 KPK, który określał uczestników Synodu. Korzystając z postanowienia Kodeksu zezwalającego na uczestnictwo, oprócz sprawujących wymienione funkcje, także innych kapłanów, znacznie poszerza liczbę biorących udział¹⁰. Tak więc do uczestnictwa w Synodzie z 1923 r. zostali wezwani i w nim uczestniczyli: wikariusz generalny - bp A. Nowak, rektor Seminarium Duchowego - Stanisław Rospond, późniejszy biskup pomocniczy, członkowie kapituły katedralnej, dziekani, proboszczowie miasta Krakowa i przedstawiciele zakonów kleryckich. Kodeks nakazywał powołać jeszcze z każdego dekanatu, oprócz dziekana, jednego proboszcza wybranego przez księży kondekanalnych. Księżę biskup Sapieha poszerzył tę liczbę do trzech. Tak więc z każdego dekanatu uczestniczyło w synodzie czterech kapłanów, z tym że oprócz proboszczów mogli być wybrani także wikariusze i katecheci. Biorąc pod uwagę ilość dekanatów, która wówczas wynosiła osiemnaście, liczba reprezentantów duchowieństwa całej diecezji, uczestniczących w Synodzie, była znaczna. Taka decyzja księcia Sapiehy była odważna i wybiegająca w przyszłość do nauczania Soboru Watykańskiego II o prezbiterium. Ta idea zgromadzenia w czasie Synodu biskupa ze swoim prezbiterium jawi się jeszcze mocniej przez wezwanie na Synod profesorów Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego, katechetów szkół średnich i pospolitych miasta Krakowa oraz przedstawicieli wikariuszów miasta Krakowa¹¹.

Powszechne uczestnictwo kapłanów w Synodzie zaznaczył również Sapieha przez wezwanie wszystkich kapłanów do modlitwy w jego intencji: „Aby Synod nasz oczekiwane i spodziewane wydał owoce, musimy wielebni bracia gorące ślać do Boga

⁹ Tamże, s. 4.

¹⁰ Por. tamże, s. 4.

¹¹ Por. tamże, s. 10-15.

modły, by raczył wszystkich w nich udział biorących oświecać, zagrzać prawdziwą gorliwością o sprawę Bożą, dla której zebrać się mamy”¹². Wezwał także kapłanów, aby wspólnie z wiernymi modlili się w intencji Synodu. Do tej modlitwy zachęcił również zakony żeńskie¹³.

Podobny udział mieli kapłani w kolejnym Synodzie, zwołanym przez księcia Sapiechę w roku 1938. Liczba kapłanów powołanych na ten Synod wzrosła, gdyż zwiększyła się liczba dekanatów (20) oraz wezwani do udziału w nim zostali asystenci kościołni Akcji Katolickiej i innych organizacji kościelnych¹⁴.

W przemówieniu wstępnym książe arcybiskup podkreślił rolę synodu dla jedności kapłanów: „Synod bowiem nie jest zwykłym jakimś zebraniem, ale ma w sobie coś sakralnego, uświęconego wielowiekową od czasów apostoelskich tradycją i przepisami prawa kościelnego, jest objawem żywotności Kościoła i jego cudownej działalności, wyrazem łączności nas kapłanów z Kościołem i węzła, jaki nas między sobą łączy”¹⁵.

Życie wewnętrzne kapłanów

Książe biskup Sapieha w przemowie wygłoszonej 26 września podczas Synodu 1923 r., powiedział: „Święty Paweł najlepiej określił w dwóch słowach, czym jest kapłan, mówiąc «homo Dei» i tym słowem wyznaczył tak stosunek nas do Boga, jak i do ludzi i do wszystkiego, co nas otacza”¹⁶. Kapłan reprezentuje Boga, pośredniczy między Bogiem a ludźmi. Odzwierciedla to stwierdzenie Listu do Hebrajczyków: „Każdy kapłan jest wzięty z ludzi i dla ludzi jest ustanowiony, w tym co do Boga należy”¹⁷. Kapłan

¹² Tamże, s. 4.

¹³ Por. tamże, s. 5.

¹⁴ *Synod Archidiecezjalny Krakowski 1938 r.*, Kraków 1939 (= SAK), s. 40–46.

¹⁵ Tamże, s. 8.

¹⁶ SDC, s. 28.

¹⁷ Tamże, s. 18.

więc to sługa Boga i sługa ludzi. Tego wymaga Bóg i wymagają ludzie: „Nie tylko Bóg sam tego wymaga od kapłana, ale też i ludzie takim chcą go mieć, aby za nich do Boga przemawiał, przed nim pośredniczył, w ich potrzebnych był im wzorem, drogowskazem, jak mają do niego zdążyć. Cały też musi być do Boga niejako zwrócony, skierowany, cały człowiekiem Bożym”¹⁸. Należyta postawa kapłana wobec Boga i ludzi jest konsekwencją jego wierności i zaangażowania. Winien być oddany służbie Bogu – homo Dei i służbie Ludowi Bożemu w Kościele – homo hominis¹⁹.

W rozumieniu Sapielhy sformułowanie, że kapłan jest wzięty z ludu, oznacza nie tylko jego pochodzenie i wybranie, ale także wyjęcie ze środowiska świeckiego. Środowisko świeckich winno traktować kapłana jako człowieka Bożego, który prowadzi ich do Boga: kapłan zaś powinien bronić się przed zeświecczeniem²⁰. Kapłan – człowiek Boży – winien naśladować Chrystusa. Wzorem dla kapłana jest Chrystus nazwany Kapłanem na wieki według obrządku Melhizedeka. Sapielha ukazując Chrystusa przywołuje nauczanie Listu do Hebrajczyków (7, 1–3). Podkreśla dwie cechy Chrystusa: Król Sprawiedliwości i Król Pokoju²¹. Kapłan winien naśladować gorliwość Zbawiciela: „Tą gorliwością o chwałę Bożą i zbawienie dusz – pozostawioną nam, jak uczy Pismo Święte, przez Zbawiciela – gorzeć ma kapłan w takim stopniu, żeby, zapomniawszy o własnych korzyściach, wszystkie swe siły poświęcił szczytnemu posłannictwu swemu...”²²

Naśladowanie Chrystusa prowadzi kapłana do świętości. Powszechne powołanie do świętości, przypominane przez Vaticanum II, w szczególności powołanie do świętości kapłanów, by-

¹⁸ Tamże, s. 28.

¹⁹ Por. S. Nowak, *Styl kapłaństwa Jana Pawła II w jego postudze apostołskiej*, [w:] *Kapłaństwo służebne w życiu i nauczaniu Jana Pawła II*, red. J. Szczurek, Kraków 1997, s. 30 n.

²⁰ Por. SDC, s. 28.

²¹ Por. SAK, s. 9–10.

²² Tamże, s. 18.

ło zawsze przedmiotem troski Kościoła. Kapłan – człowiek Boży – winien dążyć do świętości. Tylko kapłan promieniujący świętością może stać się przewodnikiem i nauczycielem dla innych na drodze do świętości²³. Program realizowania świętości kapłańskiej włączony jest w nauczanie Synodów księcia Sapiehy. Wyraża tam radość z tego, że w Kościele bardzo często wzywa się kapłanów do świętości. Czyni to Kodeks Prawa Kanonicznego, podając normy ascetyczne oraz dokumenty papieskie o kapłaństwie: *Haerent animo*, exhortacja św. Piusa X z 4 lipca 1908 roku oraz encyklika *Ad catholici sacerdotii* papieża Piusa XI z 20 grudnia 1935 roku. Przywołane dokumenty zawierają obszernie części dotyczące nauczania o świętości kapłańskiej²⁴. Od życia wewnętrznego kapłana zależy nie tylko jego osobista świętość, ale także skuteczność jego pracy: „Wiemy o tym dobrze, że od naszego własnego nastawienia, od poziomu moralnego naszego życia zależy nie tylko nasz osobisty los, ale i owoc naszej pracy i jej skuteczność”²⁵.

Program odnowy życia wewnętrznego, ukazany w Synodach księcia Sapiehy, zwraca uwagę na eliminację z życia kapłańskiego wad oraz wypracowanie cnót. Jako szczególnie niebezpieczna wada jawi się chciwość: „Cupiditas radix omnium peccatorum, chciwość najniższy i najpodlejszy z więzów, jakie nas przykuwają do ziemi, a jakże potężny i prawdziwy korzeń, z którego wyrastają inne występki”²⁶. Tę wadę trzeba wykorzeniać poprzez powściągliwość wobec dóbr ziemskich, kierując się słowami Chrystusa: „Nie troszczcie się więc zbytnio i nie mówcie, co będziemy jeść?, albo co będziemy pić?, albo czym będziemy się przyodziewać? (...). Przecież Ojciec wasz niebieski wie, że tego wszystkiego potrzebujecie” (Mt 6, 31)²⁷.

²³ Por. Jan Paweł II, *Dar i Tajemnica*, s. 86.

²⁴ Por. SAK, s. 9.

²⁵ Tamże, s. 9.

²⁶ Tamże, s. 10.

²⁷ Tamże, s. 10.

Niezwykle ważna dla rozwoju życia wewnętrznego kapłanów jest wolność synów Bożych, której przeciwstawiają się występki przeciw szóstemu przykazaniu Bożemu. W tej dziedzinie należy prowadzić pracę w szerokim zakresie. Między innymi eliminować miłość własną, przejawiającą się w sobkostwie, w próżności, ciasnocie, głupocie i nierozumnym uporze. Kapłan musi to wszystko przewyciężyć, aby stać się kolumną w Kościele Bożym²⁸.

Eliminując wady, należy wypracować cnoty: „Na tej oczyszczonej glebie rósć mogą dopiero owoce cnót sprawiedliwości i pokoju, którymi jaśniał wedle św. Pawła arcykapłan Melchizedek. Posiadał on je w stopniu tak doskonałym, że można go było nazwać królem sprawiedliwości i pokoju. Sprawiedliwość – jak mówi św. Grzegorz z Nissy – oznacza tu wszystkie cnoty”²⁹. Chrystus – Arcykapłan według obrządku Melchizedeka, jaśniejący cnotami, jest wzorem i przykładem do naśladowania dla Jego wyznawców, w szczególności dla kapłanów. Nieodłącznym elementem postępu w życiu duchowym kapłanów jest pokuta i nawrócenie. Kapłan, który tak wiele razy mówi penitentom o pokucie przywołując postać syna marnotrawnego, czy przypowieść o owcy zaginionej, którą dobry pasterz bierze na swoje ramiona, także tę naukę Jezusa ma zastosować do siebie. Kapłan ma ciągle czynić pokutę: „Musimy ciągle poprawiać życie nasze, porządkować je, szukać podniety, ratunku, odświeżenia ducha. Sposoby do tego są nam dobrze znane i zalecamy je zapewne innym”³⁰.

Kapłan – człowiek Boży w szczególniejszy i zupełny sposób należy do Boga. W tym celu, przyjmując święcenia subdiakonatu, zobowiązuje się do bezżeństwa³¹. Celibat kapłański jest wyrzeczeniem się założenia własnej rodziny, aby niepodzielnie oddać się służbie Bożej, jak też troszczyć się o ludzi powierzonych paster-

²⁸ Por. tamże, s. 11–12.

²⁹ Tamże, s. 13.

³⁰ Por. tamże, s. 14.

³¹ Wówczas kandydat do kapłaństwa zobowiązał się do celibatu przy święceniach subdiakonatu, obecnie przy diakonacie.

skiej pieczy kapłana. Księżę biskup podkreśla, że kapłani akceptują celibat, mają świadomość jego wartości i nie znajdują u nich posłuch propaganda występująca przeciw celibatowi. Omawiając celibat, występuje on zdecydowanie przeciw nepotyzmowi, wyrażającemu się w zbytym zajmowaniu się kapłana swoimi krewnymi i nadmiernym wpływie służby plebańskiej na jego życie i duszpasterstwo. Wszystkie tego typu nadużycia zostają przez Synody zdecydowanie potępione³². Wolność wewnętrzną uzyskuje kapłan także przez praktykowanie ubóstwa. Kapłan musi się bronić przed zachłannością na dobra materialne i przed chęcią bogacenia się. Nauczanie o ubóstwie kapłańskim opierają Synody na Ewangelii. Zostało przywołane wydarzenie wypędzenia handlarzy ze świątyni i przypowieść o bogaczu, który dumny ze swego majątku, kładzie się spać, marząc o nowych pełnych spichlerzach, a następnie zostaje wyciągnięty stosowny wniosek. Chrystus swoją naukę o ubóstwie streszcza w błogosławieństwie: „Błogosławieni ubodzy duchem...”. Kapłan naśladuje ubogiego Jezusa i stara się pójść za Jego wołaniem: „Jedynym pewnym sposobem na to, by nie było nadużyć, jest przejęcie się nas wszystkich prawdziwym duchem Chrystusowym. Z Ewangelii nie potrafimy wymazać żadnym sposobem tego podstawowego zapatrywania, że warunkiem kanonicznym, aby być uczniem Chrystusa, jest mieć w pogardzie dobra doczesne, majątek”³³.

Synod przypomina podstawową zasadę rozwoju życia duchowego: „Homo Dei musi koniecznie być człowiekiem modlitwy”³⁴. Odwołuje się do Kodeksu Prawa Kanonicznego, który wzywa kapłanów do modlitwy, nakazując im codzienne odmawianie brawiarza, oficjalnej modlitwy Kościoła. Oprócz tego poleca kapłanom rozmyślanie, nawiedzanie Najświętszego Sakramentu, modlitwę różańcową i rachunek sumienia³⁵.

³² Por. SDC, s. 33–35; por. SAK, s. 10–11.

³³ SDC, s. 33.

³⁴ Tamże, s. 29.

³⁵ Tamże, s. 29–31.

Duchowość, życie wewnętrzne kapłanów zostaje ukształtowane podczas pobytu w seminarium duchownym. Stąd Synody doceniają rolę seminarium, będącego dobrem całej diecezji. Odpowiedzialność za to dobro, jego zachowanie i rozwój, ponoszą wszyscy wierni, szczególnie kapłani³⁶. Z życiem wewnętrznym kapłana nierozzerwalnie związane jest jego wykształcenie. Kandydaci do kapłaństwa zdobywali je wówczas, będąc studentami Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego. Synody nakazują dalsze kształcenie się kapłanów po otrzymaniu święceń. W tym celu zobowiązuje się kapłanów do składania egzaminów przez pierwsze trzy lata kapłaństwa, a następnie do składania egzaminów konkursowych na proboszczów i egzaminów na katechetów szkół średnich. Szczególne zobowiązanie i odrębny program kształcenia jest przewidziany dla kapłanów przygotowujących się do pracy wychowawczej wśród dzieci i młodzieży³⁷.

Synody księcia Sapiehy miały za cel odnowę życia duchowego kapłanów; przywołując postać św. Karola Boromeusza, mówił on: „(...) ut mens nostra illustretur, caritas in nobis inflammetur, zelus in cordibus nostris exardescat, et quasi novus quidam spiritus nobis excitetur”³⁸.

Współpraca

Sobór Watykański II, chcąc odpowiedzieć na pytanie: Czym jest Kościół?, odwołał się do idei Ludu Bożego, ludu wybranego, ustanowionego i poświęconego przez Boga³⁹. Idea ta jest wiodąca w nauczaniu konstytucji dogmatycznej *Lumen gentium*. Nauczanie Soboru o Kościele jako Ludzie Bożym, chcąc podkreślić jego misteryjny charakter, odwołuje się do prawdy o Mistycznym Ciele Chrystusa. Mistyczne Ciało Chrystusa stanowi zasadę jedności

³⁶ Por. tamże, s. 64–65.

³⁷ Por. tamże, s. 68, 72–73.

³⁸ Tamże, s. 9.

³⁹ Por. Y. Congar, *Kościół jako Lud Boży*, „Concilium” 1–10, 1965/66, s. 18.

Kościół. Tak Mistyczne Ciało Chrystusa postrzega nauczanie synodalne: „Połączeni jesteśmy nie jakimś ludzkim przypadkowym węzłem, ale łączy nas Mistyczne Ciało Chrystusa, którego jesteśmy organem”⁴⁰. Kościół krakowski jest częstką Kościoła Bożego, włączoną w organizm Kościoła powszechnego, połączonego z nim więzami nadprzyrodzonymi. Tym, który łączy, jest Chrystus. Chrystus sprawia także to, że zgromadzenie Synodalne ma charakter święty: „To ścisłe połączenie i zjednoczenie z Chrystusem i Jego Kościołem uświęca i podnosi nasze zgromadzenie”⁴¹.

Sapieha postrzega Synod jako zgromadzenie łączące biskupa z kapłanami diecezjalnymi. Wprawdzie w obradach synodalnych uczestniczyli tylko przedstawiciele kapłanów, ale Synod jest wyrazem jedności kapłanów między sobą i ich jedności z biskupem; co więcej – jest znakiem jedności całej diecezji. Synod to niejako miniatura diecezji, ale zarazem umocnienie jedności z Kościołem powszechnym i jego pasterzem – biskupem Rzymu: „Jesteśmy głęboko przekonani o tym, że *ubi Petrus ibi Ecclesia* i chcemy nie tylko zachować łączność ze Stolicą Piotrową, ale silni jesteśmy miłością i posłuszeństwem Kościołowi i Stolicy Świętej. Diecezja nasza przez wieki była wierna Głowie Kościoła i teraz wobec zakusów nieprzyjaciół tym głośniejsze i stanowczo woła: *Credo in unam, sanctam, apostolicam, romanam Ecclesiam*”⁴². Troska i miłość do diecezji prowadzi do miłości Kościoła powszechnego. To Bóg przez chrzest wciela chrześcijanina do określonej diecezji i to jest sakramentalne źródło jedności wszystkich wiernych ochrzczonych diecezjan. Tę jedność potęgują jeszcze u kapłanów przyjęte święcenia⁴³.

Synod z roku 1938 mocno podkreśla łączność z Kościołem powszechnym, w szczególności z papieżem. Kapłani winni z wielką pilnością zapoznawać się z encyklikami papieskimi i po-

⁴⁰ SDC, s. 16.

⁴¹ Tamże, s. 16.

⁴² Tamże, s. 18.

⁴³ Por. tamże, s. 18-19.

dawać je do wiadomości wiernym bądź z ambony, bądź w odczytach. Winni także razem z wiernymi modlić się za papieża⁴⁴.

Synod jest wyrazem jedności kapłanów między sobą. Jak już zauważyliśmy, kapłani na Synodzie byli reprezentantami całego duchowieństwa. Byli nimi po pierwsze dlatego, że w Synodzie uczestniczyły reprezentatywne i znaczące w życiu diecezji grupy kapłanów, takie jak: Kapituła Katedralna, profesorowie Wydziału Teologicznego, proboszczowie miasta Krakowa, katecheci szkół średnich i pospolitych miasta Krakowa, dziekani z całej diecezji; po drugie dlatego, że w Synodzie z każdego dekanatu oprócz dziekana uczestniczyło jeszcze trzech kapłanów wybranych przez kapłanów kondekanalnych. Biorąc pod uwagę liczbę dekanatów (18), liczba wybranych stanowiła pokaźną część uczestników Synodu. Z wyboru byli jeszcze na Synodach delegaci wikariuszów miasta Krakowa oraz delegaci asystentów Akcji Katolickiej⁴⁵. O tej reprezentacji uczestników Synodu mówił książe Sapięha: „Wy wielebni bracia, jesteście tu jako wybrańcy reszty, jako elita i przedstawiciele wszystkich. Bierzecie też na siebie podwójny obowiązek, raz przemawiania i reprezentowania waszych współbraci, a po drugie po Synodzie być apostołami, rzecznikami, rozsądnikami zasad, jakie tu będą postanowione”⁴⁶. W Synodzie jawi się nie tylko jedność kapłanów zgromadzonych wokół swego biskupa, lecz także Synod wzywa kapłanów do jedności i braterstwa. To braterstwo zrodziło się już podczas wspólnego pobytu w seminarium duchowym, a potem winno się potęgować poprzez duszpasterską współpracę, duchową łączność, wspólnotę myśli, dążeń i celów, chociaż nie zawsze tak jest⁴⁷. Dużą wagę przywiązuje ustawodawstwo synodalne do współpracy i współżycia wikariuszy z proboszczami, przy zachowaniu wza-

⁴⁴ Por. SAK, s. 5–6, s. 25.

⁴⁵ Por. SDC, s. 10–15; SAK, s. 40–46.

⁴⁶ SDC, s. 17.

⁴⁷ Por. tamże, s. 18.

jemnych praw i miłości ewangelicznej⁴⁸. Ważną funkcję pośredniczenia między biskupem a kapłanami spełniają księża dziekani. Mają oni powiadamiać biskupa o ważniejszych wydarzeniach w dekanacie, prowadzić archiwum dziekańskie, jednoczyć duchowieństwo dekanatu przez wizytacje, służyć nauką i wskazaniami i często urządzać kongregacje dziekańskie i konferencje duszpasterskie⁴⁹.

Synod apeluje do kapłanów o wzajemną miłość i życzliwość, odwołując się do słów Jezusa: „Mandatum novum do vobis: ut diligatis invicem (J 13, 34)”. Wyraża ubolewanie z powodu jej niedoboru: „Tej miłości między chrześcijanami tak mało, a i między kapłanami jakże często jej brak, mimo gorącego zalecenia Zbawiciela”⁵⁰. Wzajemna miłość kapłanów jest świadectwem koniecznym w pracy wychowawczej wśród wiernych. Kapłani, którzy zostali wyświęceni na służbę dla diecezji (in servitium dioecesis) muszą być solidarni, dbając o sprawy diecezji i wszystkich kapłanów. Diecezja tworzy wspólny organizm i jeśli w niej dzieje się dobrze, to każdemu będzie lepiej. Wyrazem jedności i jedności kapłanów jest synod: „Na Synodzie diecezjalnym okazuje się właśnie łączność kleru jednej diecezji i dlatego z niego winna wypłynąć nasza solidarność”⁵¹.

Zakonnicy i zakonnice uczestniczą wspólnie z biskupem i duchowieństwem diecezjalnym w budowaniu wartości i miłości Kościoła⁵². Synody stały się okazją zaangażowania zakonów męskich i żeńskich do udziału w życiu Kościoła diecezjalnego. Biskup Sapięha zaprosił przełożonych zgromadzeń zakonnych kapłańskich do udziału w Synodzie⁵³. Wezwał też do modlitwy

⁴⁸ Por. tamże, s. 85-91; por. SAK, s. 26.

⁴⁹ Por. SAK, s. 25-26.

⁵⁰ SAK, s. 15.

⁵¹ Tamże, s. 15.

⁵² Por. J. Dyduch, *Współpraca instytutów życia konsekrowanego z Kościołem partykularnym*, „Tarnowskie Studia Teologiczne” 15 (1997) 194.

⁵³ Por. SDC, s. 4.

w intencji Synodu żeńskie zgromadzenia zakonne niewiast w diecezji się znajdujące, by modlitwami swymi gorącymi przez ten czas wypraszały nam łaski i pomoc z nieba”⁵⁴. Synody zwracają się do kapłanów zakonnych o udział w duszpasterstwie⁵⁵. Trzeba stwierdzić, iż Synody krakowskie w 1923 i 1938 r. niewiele miejsca poświęciły zakonom.

W Synodach Sapiehy, zgodnie z KPK z 1917 r., świeccy nie brali udziału, gdyż do takiego uczestnictwa byli dopuszczeni jedynie duchowni⁵⁶. Niedopuszczenie świeckich do obrad synodalnych nie oznaczało pominięcia w samych obradach spraw ich dotyczących. Część Kodeksu z 1917 r., poświęcona świeckim, zawarta jest w kanonach 682–725. Nie oznacza to jednak, że tylko tam znajdowały się normy na ich temat. Są one rozsiane w różnych miejscach Kodeksu⁵⁷. Przywołana część Kodeksu dotycząca świeckich zajmuje się przede wszystkim stowarzyszeniami kościelnymi. Odzwierciedleniem tego są dokumenty Synodów krakowskich z roku 1923 i 1938, które głównie zajmują się stowarzyszeniami wiernych. Synod zaleca wstępowanie do niektórych stowarzyszeń. Wśród nich wymienia: Bractwo Najświętszego Sakramentu, Bractwo Różańca Świętego, Sodalicję Żywego Różańca, Trzeci Zakon św. Franciszka, Bractwo Szkaplerza Matki Bożej, Bractwo Matek Chrześcijańskich, Bractwo św. Rodziny, Apostolstwo Modlitwy, Sodalicję Trzeźwości, Sodalicję św. Aniołów i Stowarzyszenie św. Wincentego à Paulo. Nie należy mnożyć stowarzyszeń w parafii, ale intensyfikować ich działalność, którą kieruje proboszcz. Do stowarzyszeń należy przyjmować wiernych religijnych, wstrzemięźliwych i cieszących się szacunkiem. Szczególnie potrzebna jest parafialna rada charytatywna, która powinna być powołana przez proboszcza w każdej parafii⁵⁸.

⁵⁴ Tamże, s. 5.

⁵⁵ Por. SAK, s. 31.

⁵⁶ Por. F. Bączkiewicz, dz. cyt., s. 522–525.

⁵⁷ Por. tamże, s. 762.

⁵⁸ SDC, s. 60–61.

Wielką wagę przywiązują Synody do stowarzyszeń młodzieżowych i usilnie polecają je zakładać wśród młodzieży pozaszkolnej i rękodzielniczej. Nad działalnością tych stowarzyszeń czuwa i nią kieruje Diecezjalny Sekretariat Generalny Związku Stowarzyszeń Młodzieży Diecezji Krakowskiej, który wydaje dla nich statuty. O parafialne stowarzyszenia młodzieży ma troszczyć się proboszcz i inni duszpasterze. Przy stowarzyszeniach młodzieży poleca się tworzenie kół abstynenckich. Należy tworzyć także stowarzyszenia robotnicze, zmierzające do szerzenia w środowiskach robotniczych kultury i oświaty w duchu katolickim. Synod wzywa do zakładania ogólnych stowarzyszeń oświatowych, zmierzających do katolickiego uświadamiania i wychowania społeczeństwa⁵⁹. Rozwój stowarzyszeń popiera Synod z roku 1938: „Synod Archidiecezjalny kładzie na serce wszystkim katolikom gorliwe poparcie katolickich stowarzyszeń, szczególnie młodzieży, tak pod względem moralnym jak i materialnym, a rodzicom przypomina obowiązek starania się, by ich dzieci skupiały się w tych stowarzyszeniach”⁶⁰. Synod ten popiera Akcję Katolicką, która wówczas prowadziła w archidiecezji krakowskiej ożywioną działalność: „Poleca się również, (...) by wszystkie organizacje katolickie w parafii, wcielone do Akcji Katolickiej, jak też i pomocnicze, stosowały się do programu pracy Akcji Katolickiej archidiecezjalnej i parafialnej, oraz zgodnie z nim przeprowadzały swą pracę”⁶¹. Można stwierdzić, że Synody krakowskie otwierają duże możliwości pracy dla różnych stowarzyszeń i organizacji, poszerzając dość wąskie ramy KPK z 1917 r. W ten sposób przygotowują glebę wskazaniom Vaticanum II, który szeroko otworzył bramy dla tworzenia i działania stowarzyszeń wiernych.

⁵⁹ Por. tamże, s. 74–76.

⁶⁰ SAK, s. 7.

⁶¹ Tamże, s. 6.

Działalność duszpasterska

Synody sapieżyńskie ogromną wagę przywiązują do spraw duszpasterskich. Można je nazwać „duszpasterskimi” Oczywiście w nieco innym znaczeniu synody duszpasterskie urządzone były po Soborze Watykańskim II, stając się akcją duszpasterską mobilizującą całą wspólnotę Ludu Bożego w diecezji⁶². Synody te angażowały w swoje prace wiernych świeckich⁶³. Synody sapieżyńskie nie były akcją duszpasterską ani nie angażowały świeckich do prac synodalnych, wzywając ich jedynie do modlitwy w intencji Synodu. Ich duszpasterski charakter polegał na uaktywnieniu kapłanów, aby z nową energią, nowym zapałem i gorliwością prowadzili działalność duszpasterską. Zwołując Synod w roku 1923, Sapieha napisał: „Wierzymy mocno, że pierwszy ten Synod, po tylu latach w naszej diecezji odprawiony, będzie jakby etapem nowego życia i pracy duszpasterskiej”⁶⁴. Z podobnym wezwaniem zwrócił się do kapłanów rozpoczynając Synod w 1938 r.: „Nic zatem dziwnego, że właśnie teraz Kościół tak usilnie nawołuje nas do przestrzegania godności życia naszego osobistego, jak i do wysiłków w naszej pracy duszpasterskiej. Stąd te dwie strony obowiązków kapłańskich muszą być przedmiotem obrad niniejszego Synodu”⁶⁵. Synod kreślił sytuację duszpasterstwa w Polsce, ukazując jego przejawy dodatnie i ujemne. W społeczeństwie nastąpiło ożywienie religijne i to zarówno w środowiskach wiejskich jak i miejskich; młodzież publicznie i masowo przyznaje się do wiary i ją praktykuje. To wszystko sprzyja duszpasterstwu. Nie brak jednak przeszkód. Wśród nich wymieniono: zanik dawnych dobrych tradycji, rozluźnienie więzów rodzinnych, zachwianie autorytetu rodziców, wrogą agitację przeciw

⁶² Por. T. Pieronek, *Synody pastoralne po Soborze*, „Znak” 214 (1972) 459.

⁶³ Por. J. Dyduch, *Świeccy w pracach i dokumentach Synodu Krakowskiego 1972-1979*, 344 (1983) 1126-1145.

⁶⁴ SDC, s. 5.

⁶⁵ SAK, s. 9.

Kościółowi i duchowieństwu⁶⁶. Mając to wszystko na uwadze Synod z roku 1938 wzywa kapłanów do gorliwości w pracy duszpasterskiej: „Mamy być kolumnami, na których Królestwo Chrystusowe winno się oprzeć, być w najwznioślejszej na świecie sprawie pracownikami... do tego koniecznym jest ciągle podniecenie naszej gorliwości, ognia i zapału dla sprawy Bożej, a ten uzyskamy, jeżeli w naszych będzie to, co św. Tomasz z Akwinu nazywa *ferror caritatis*”⁶⁷.

Synody nie poprzestają na ogólnej zachęcie do gorliwości duszpasterskiej, ale szczególną uwagę zwracają na duszpasterstwo dzieci i młodzieży: „Młodzież szkolną – począwszy od szkoły powszechnej aż do wyższych zakładów naukowych – duchowieństwo winno otaczać szczególną, pełną ojcowskiej miłości opieką...”⁶⁸ Wyraża się ono troską o nauczanie religii w szkołach, o przygotowanie do sakramentów Pokuty i Ołtarza, a także Bierzmowania, o wygłaszanie specjalnych kazań, o praktyki religijne, o Msze św. niedzielne i świąteczne, o modlitwy szkolne. Kapłani winni troszczyć się o młodzież i dziatwę uczęszczającą zarówno do szkół katolickich, jak i do szkół publicznych. Opieką duchowa duszpasterze i katecheci powinni otoczyć młodzież szkolną i poza szkolną⁶⁹. Nauczanie religii ma za cel nie tylko przekazać wiadomości, ale przede wszystkim ukształtować uczniów na dobrych katolików. W tej pracy potrzebna jest współpraca duszpasterzy z rodzicami, do czego wzywa Synod⁷⁰.

Synody zachęcają wiernych do częstego przystępowania do sakramentów świętych. W związku z licznymi zgłoszeniami żydów pragnących wstąpić do kościoła, Synod proponuje utworzenie dla nich katechumenatu w Krakowie⁷¹. Synod zajmuje się

⁶⁶ Por. tamże, s. 16-17.

⁶⁷ Tamże, s. 22.

⁶⁸ SDC, s. 63.

⁶⁹ Por. tamże, s. 69-73.

⁷⁰ Por. SAK, s. 19-20, 29-30.

⁷¹ SAK, s. 33, SDC, s. 71.

sprawami materialnymi i dobrami doczesnymi Kościoła w kontekście korzystania z nich dla działalności duszpasterskiej⁷².

Zakończenie

Adam Stefan Sapieha przeprowadził w Krakowie dwa Synody. W roku 1923 i 1938. Uczestniczyli w nich wyłącznie kapłani. Przedmiotem obrad synodalnych była odnowa życia religijnego w diecezji, w szczególności odnowa życia i posługi kapłanów. Synody wzywały kapłanów, aby jako słudzy Boga i ludzi dążyli do doskonałości, eliminując swe wady i wypracowując cnoty. Synody polecały także kapłanom, aby z nową gorliwością prowadzili wieloraką działalność duszpasterską, zwłaszcza przez nauczanie i szafowanie sakramentami świętymi.

Vita e servizio pastorale dei sacerdoti nella luce dei sinodi del card. Adam Stefan Sapieha

Riassunto

L'arcivescovo di Cracovia card Adam s. Sapieha convoco due sinodi diocesani: il primo nel 1923 e il secondo nel 1938. I sinodi hanno avuto come scopo il rinnovamento religioso dei fedeli e adattamento della legislazione diocesana alla legislazione della Chiesa cattolica e a quella della Chiesa polacca.

I sinodi si occupavano della vita dei sacerdoti e di loro servizio pastorale. Invitavano i sacerdoti, come servi di Dio e guide dei fedeli a giungere alla santità imitando Cristo e compiendo con fervore loro impegni sacerdotali. Raccomandavano pure di intraprendere il servizio pastorale specialmente nella catechesi e nell'esercitare i sacramenti.

⁷² Por. SDC, s. 65-66.